KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Listopada. — Rok 1847. Piątek. № 317. Jutro, ŚŚ. Barlaam i Jozefat.

Dziś ŚŚ. Konrada Biskupa i Piotra Patryarchy Alexandryjskiego. Sty Piotr następca Śgo Tomasza w r. 300, był iednym z najznakomitszych Biskupów swego czasu, a iako Autor pism religijnych, należy do rzędu Doktorów i Ojców Kościoła S. Śty Piotr poniósł śmierć męczeńską r: 311 za czasów prześladowania Chrześcjan przez *Dyeoklecyana* i *Maxymiana*.

Komisja Rząd: Spraw W. i D. mianowała: P. Franciszka *Stankowskiego*, pełniącym obowiązki Archywisty wydziału Administracji ogólnej, w pomienionej Komisji; zaś P. Józefa *Kwasiborskiego*, pełniącym obowiązki Adjunkta Archywum tegoż wydziału.

Zaprasza się wszystkich Członków Archi-konfraternji Literackiej, przy Kościele Metropo: Śgo Jana w Warszawie, ażeby na Sesję ogólną rachunkową w dniu 27 b. m.; niemniej na uroczystość Śgo Andrzeja Apostoła w dniu 30 b. m.; tudzież na Sesję elekcyjną w dniu 5tym Grudnia r. b., odbyć się maiące, licznie zgromadzić się zechcieli.

Doszło do wiadomości Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, że niektórzy Właściciele dóbr, mylnie sobie tłumaczą postanowienie Rady Administracyjnej z dnia 14/26 Listop: r. z., utrzymuiąc iakoby za zniesienie którejkolwiek z darmoch w rzeczonem postanowieniu wymienionych, włościanie po 6 dni odrabiać byli obowiązani, i do odrabiania takowych nawet, exekucją ich znaglaią. Gdy w Art: 2m powyższego Postanowienia wyraźnie powiedziano, że tylko w zamian za darmochy gwałtami zwane pod Nr 1. opisane, każdy Włościanin dworowi po 6 dni rocznie odrabiać powinien; przeto zapobiegaiąc nadużyciom z mylnego tłumaczenia wyżej cytowanego Postanowienia, Rząd Gubernjalny polecił Wójtom gmin, ażeby w razie dostrzeżenia tego rodzaju nadużyć, natychmiast takowe usunęli, i wymagania nieprawych powinności najmocniej zabronili pod odpowiedzialnością. Naczelnicy Powiatowi otrzymali również polecenie, ażeby wrazie dostrzeżenia w tym względzie iakichkolwiek nadużyć, winnych do odpowiedzialności i wynagrodzenia Włościanom szkód pociągali.

Felicjanna z Ilnickich *Roszkowska*, Żona Kassyera Lombardu Warszawskiego, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj rozstała się z tym światem, w 34ym roku życia. Pozostały Mąż wraz z iej Rodzicami, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na exportację ciała na smętarz Powązkowski, z Kaplicy XX. Bernardynów, iutro o godz: 3ej po południu.

Przegląd Naukowy, poświęcony Dziejom, Literaturze, Sztukom pięknym, przemysłowi i t. d., wychodzić będzie pod tąż samą redakcją H. Skimborowicza i na rok przyszły 1848, a istnienia swego rok siódmy. Cena półroczna z pocztą zł. 20.

Wczoraj obchodzono wesoło po wielu domach obywatelskich w Warszawie, imieniny zacnych *Katarzyn*. W niższej sferze także, nie iedna miła *Kasia* uwijała się z okazji swoich imienin, przy dźwięku *katarynki*, która to ostatnia, za parę dni, z powodu nadchodzącego Adwentu, pójdzie na spoczynek pod ławę.

Już bardzo dawno upadła moda pierścionków i innych przedmiotów z napisem: *souvenir* (pamiątka). Teraz moda ta powróciła znowu do nas. Najmodniejsze pierścionki zwane są *souvenir;* ale iuż nie ma na nich tego napisu, tylko poiedyńczy kosztowny kamień, np. soliter, rubin, szmaragd albo szafir, czynią obdarowanemu dar w istocie *pamiętnym*.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od M. K. zł. 6 gr. 20, na intencję Katarzyny, dla prawdziwie ubogich. — Przesłany mi rubel sr: od Wgo A. B., za wizytę lekarską, składam w Red: Kurjera, na dom przytułku i Sierot Starozakonnych. *J. W.*

Doświadczony Gospodarz ze wsi uważa: iż w tym roku wróble maią teraz więcej pierzy na sobie, niż w roku zeszłym o tymże czasie, i są ciemniejszego koloru; ztąd wnosi i przewiduie: że zbliżaiąca się zima będzie mroźniejszą od przeszłorocznej. Jednak nie potrwa zbyt długo, ponieważ polne myszy w swe nory na zimę nie wiele zboża zebrały. Inny utrzymuie: że przyszła zima będzie ostrą i tęgą, z przyczyny nadzwyczajnej w tym roku obfitości czerwonych rydzów.

Nakładem Składu nut muzycznych G. *Senewalda*, wyszedł nowy Mazur na fortepjan, skomponowany i ofiarowany JWej *Z. de Grotten*, przez Panią Edelę *Godet;* cena zł. 1½.

Właściciele Zakładu Wód mineralnych sztucznych w ogrodzie Wgo *Dückerta*, zapytywani kilkakrotnie o powód różnicy ceny *Limonady Magnezjowej*, w ich Zakładzie wyrabianej, i takiejże *Limonady* wyrabianej w Zakładzie Wgo *Flatau*, o której doniesiono w Nrze 308 Kurjera Warszawskiego, maią zaszczyt zawiadomić WW. Panów Lekarzy i Prześwietną Publiczność, że preparata te są w składzie swym znakomicie różne. Nasza przysposobiona podług przepisu Dra *Mialhe* z Paryża, iak donieśliśmy w Nrze 13 Tygodnika Lekarskiego, składa się z Cytrynianu Magnezji. Z tego powodu, iakoteż dla uniknienia zamiany, nazywać będziemy nasz preparat *Limonadą Magne-*

zjową Dra Mialhe, i takowa sprzedawaną będzie w Aptekach: *Elsnera* przy ulicy Podwale Nro 533, *Koopego* przy ulicy Nowy-Świat Nro 1032, i *Lesińskiego* przy ulicy Przeiazd Nro 643. Cena butelki pozostaie nadal złotych dwa groszy piętnaście.

Wspomnieliśmy wczoraj o *Łysych górach*. Góry te słynne są z baśń o *czarownicach* i innych strachach. Podanie między ludem ustalone niesie, że w dzień Śgo Jana i na *Zielone Świątki*, czarownice chodzą bez ubrania, i nie ukazuią się wcale. Chociaż wiara w czarowniki i czarownice, dzięki rozszerzaiącej się oświacie, prawie w zupełności upadła, iednak są ieszcze zabobonni, co w nich wierzą. Podług tych, czarownice w nabiale, drobiu i zdrowiu, ciągle szkody zrządzaią. Gdy iedzenie zaczarowane przez nie, poznaie się to po ogniu lub kipieniu wody. Celem ochronienia się od skutku czarów, ludzie wierzący w to, odwracaią garnek uchem do ognia, co tak ma szkodzić czarownicy, że musi przybyć do domu, któremu złe wyrządzić zamierzała. Powszechnie, i to szczególna, więcej kobietom niż mężczyznom przyznawano czarodziejską władzę; te ostatnie miały rozmaite nazwy, iako to: *cioty*, *baby*, *wróżki*. *Baby* leczyć i zażegnywać zwykły; szepczą i mruczą, bolącą część ciała przyciskaią nożem, sierpem, kosą; uroki i zanogcice, postrzały zrzynaią na powietrzu, machaiąc którym z tych narzędzi. *Cioty*, sprawuią kołtuny, z liści robią myszy, z ciasta grosze, gdy chcą komu zaszkodzić; strasznie patrzą, ustawicznie szepczą, i wyłudzaią od lękliwych: zboże, mąkę, okrasę. Jak wyżej powiedzieliśmy, w podaniu ludu, *Łysa góra* ma być miejscem schadzek i biesiad czarownic, udaiąc się tam na miotłach i łopatach, maią wymawiać te słowa: *»płot nie płot, wieś nie wieś, ty biesie nieś."* Dla oddalenia czarownicy, mędrkowie wiejscy radzą przybić do progu izby podkowę. Przeciwko zadaniom czarownic, wielce miało być skutecznem ziele zwane *czartopłoch*. I to także lud zabobonny utrzymuie, że czarownica ma djabła na swoie posługi w pierścionku lub w starym trzewiku.

Wyszedł z druku *Kalendarz powszechny*, na rok 1848 i zawiera oprócz zwyczajnej części kalendarskiej, świąt, zmian księżyca, dni galowych, Domu Cesarskiego, tabelli Poczt i Jarmarków, następuiące artykuły: *Ogrody w Warszawie i iej okolicach* opisał *Zug*, a uzupełnił F. M. *Sobieszczański*. *Ułamek z najpowszechniejszego życia*, czyli *Historyjka o 2ch przestawionych budkach*, p. Au: *Wi*:. O kądzieli; Zalety i pożytki z niej; Uprawa lnu; Roszenie, moczenie i porównanie skutków obojga. Suszenie lnu, miądlenie, tarcie, klepanie i dwoiakie czesanie włókna. Przędzenie, prześlica o kołowrotek; Zdolności dobrej prządki; Dobrze prząść chcąca na co uważać powinna; Nawijanie nici na wrzeciono lub szpulkę i t. d., p. P. L. O przechowywaniu bez zepsucia ciał organicznych a w szczególności używanych na pokarm. Dwa sposoby dobrego preparowania oleju do opalania lamp. Środki do upiększenia ciała. Ciecz do umywania. Crême du Cattai, środek przywrócenia czerstwości i czystości skórze ciała, sposób utrzymania biało skóry na ciele, pomada iabłkowa, środek na rośnięcie i wstrzymanie włosów od wypadania, środek na piegi, środek na odziębienie, na pokąsanie od komarów, na popadaną skórę na ciele, na brodawki zwane kokoszanki. — Środki ochędóstwa: Plamy wiśniowe wywabić ze stołowej bielizny, odświeżyć kolory pstrej tkaniny, sposób czyszczenia wełnianych sukien, środek do oczyszczania lekkich tkanin wełnianych, iedwabie czyścić, politura do mebli, politura do posadzki, czyszczenie olejnego pokostu. — Środki probiercze i ochronne: Proby tkanin wełnianych i iedwabnych, proby lnianego płótna, proba farby czarnego sukna, węgiel drzewny iako środek przeciwko czarowi, środek na mole, na rdzę, kit do pieców gdy dymią, olejna farba na posadzkę, środek na grzyby w drewnianych budynkach. — Różne środki. — Dostać go można we wszystkich Księgarniach iako też handlach i u osób sprzedażą Kalendarzy trudniących się. Skład główny w Księgarni *Orgelbranda*, przy ul: Miodowej Nr 496. Cena zł. 2 gr. 10. Biorącym partjami, odstępuie się rabat.

Skład nut muzycz: G. *Sennewalda*, odebrał następuiące nowości muzyczne, iako to: *Szopena*, 3 Mazury, dz: 63, cena zł. 4; *Vossa*, 12 Cwiczeń w nowym stylu na fortepjan, dz: 85, zł. 4½; *Maiera* Karola walc, dz: 108, zł. 4½; oraz przez tegoż, *Czółenko*, romans na fortep:, dz: 109, zł. 3½, i Impromptu, dz: 110, zł. 3½; *Gutmanna*, 2 Mazury, dz: 9, zł. 2½, oraz dwa Marsze charakterystyczne, dz: 10, zł. 3 i Nocturne-Barkarolla, dz: 11, zł. 3; *Wielhurskiego* Hrabiego, 3 Cwiczenia na fortep:, dz: 17, zł. 4.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Lindy*, przywołani: JPani *Rywacka* 5-kroć, JPani *Leśkiewiczowa*, JP. *Troszel* 4-kroć, oraz JP. *Kleczyński*.

W dniu 11 b. m. przeniósł się do wieczności ś. p. Walenty *Czosnowski*, Dziedzic wsi Jaroch, pod Grójcem. Był to człowiek nader poczciwy, czego dowodem iest ta okoliczność, że w czasie pogrzebu, Wieśniacy płakali go. Pochowany został w katakumbach na smętarzu parafjalnym w Belsku.

Kościół w mieście *Rajgrodzie* w Pcie Augusto:, będzie wyreparowanym. — Smętarz grzebalny we wsi *Korytnicy* Szlacheckiej, w Pcie Łukowskim, zostanie nowo oparkanionym, na co anszlag summę Rsr: 372 k. 82½ przeznacza. — Przy Kościele parafjalnym we wsi Rządowej *Bargłowie* w Pcie Augustowskim, wy-

stawioną będzie nowa dzwonnica, za summę Rsr. 430 k. 20³/₄. — Kościół Ewangelicki w mieście *Augustowie*, zostanie wyreparowany za summę Rsr. 236 k. 8³/₄; a smętarz grzebalny tegoż wyznania w mieście *Wierzbołowie*, oparkaniony za summę Rsr. 387 kop. 9. — Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału IIgo, śledzi nieiakiego Jana *Benbenkowskiego*, o kradzież zbrodniową obwinionego. — W dniu 4 b. m. w m. Lublinie, majster rękawiczniczy, przez powieszenie się na drzwiach kloaki, życie sobie odebrał. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. — W dniu 6m b. m. we wsi Żółkiewce, znaleziono przy drodze zwłoki przez wilków poszarpane, niewiadomego z nazwiska i p chodzenia człowieka. — W dniu 12 b. m. w m. Lipnie, 2-letni syn rzeźnika, pozostawiony bez dozoru w chałupie, wszedłszy na komin, zapalił na sobie sukienkę, w skutku czego tak mocno poparzył się, iż w kilka godzin życie zakończył. — We wsi Niemirków w Pcie Hrubieszowskim, założoną została przez W. Roberta *Dobrzelewskiego*, nowa fabryka araku krajowego. — W d. 14m b. m. w gminie Osięcin, znaleziono nad brzegiem sadzawki zwłoki Błażeja *Adamczaka*, który powracaiąc kilką dniami przedtem pijany późną porą, do domu zbłądził z drogi, i wpadłszy w sadzawkę, utonął. — W dniu 18m b. m. w gminie Janówek, Anastazja *From*, wyrobnica, lat 28 licząca, w skutku słabości, doznaiąc odurzenia, wpadła w studnię obok mieszkania stoiącą; a lubo natychmiast ią wydobyto, już znaków życia nie okazywała, i uratowaną być nie mogła. — Były pożary we wsiach: Lubotyniu, Łucce, Slężanach, Sztabinie, Lipki, Pniewo, Łopienniku.

Anglja. — PP. *Trueman* i *Kook* w Londynie zbankrutowali na 700,000 dukatów. — Morderstwa w Irlandji pomnażaią się codziennie.

Francja. — Sprawuiący inter: francuzkie w Neapolu, w depeszy do Pana *Gizo*, miał użalać się nad postępowaniem neap: Ministra Policji *del Kareto*, z okoliczności śmierci Hrabiego *Bresson*. Hrabina *Bresson* 16go b. m. przywiozła zwłoki swego małżonka do Paryża. — W Algierji zaprowadzoną zostanie szkoła rolnictwa, dokąd posyłani będą z kolei na lat 3 wychowańcy takichże instytutów francuzkich. — 15go b. m. umarł w Paryżu *Sulejman*, Tłumacz *Napoleona* w czasie wyprawy egipskiej. — Między Hawrem a Szwecją zaprowadzoną zostanie regularna żegluga parowa. — Gwardję narodową Hawru nanowo uorganizowano. — Kontr-admirał *Bruat* przywiózł list własnoręczny Królowej *Pomare* do Króla Francuzów. Z tymże Kontradmirałem przybyło do Francji 21 Otahejczyków, krewnych i sług pomienionej Królowej. — Lord *Brougham* (Bruem) przybył do Paryża.

Hiszpanja. — Właściciele papierów hiszp: cieszą się nadzieią, iż Pan *Mon* wstąpi znowu do ministerstwa skarbu, i niezawodnie zajmie się uregulowaniem długu kraiowego. — Jenerał *Manuel de la Koncha* mianowany Posłem w Paryżu; P. *Zajas* Posłem w Mexyku, a P. *Brawo Murillo* Ministrem handlu, oświecenia i prac publicznych.

Niemcy. — 15go b. m. w Presburgu na połączonem posiedzeniu J. K. Wysokość Arcy-Xżę Palatyn państwa, zaiął prezydjalne miejsce w sali magnatów, i miał wstępną mowę, w której wynurza swoią wdzięczność za zaufanie iakie kraj w nim położył, i daie zarazem zapewnienie, iż ten wysoki urząd piastować będzie dla pomyślności Węgier, iakto już J. K. Mość przy potwierdzeniu wyboru oświadczył.

Portugalja. — 9go b. m. przesilenie ministerjalne ieszcze trwało. — Wiadomość o rozwiązaniu Królowej przyszła niespodzianie mieszkańcom Lisbony; w wilję bowiem połogu, Monarchini bawiła do 11ej wieczorem w teatrze, nazaiutrz rano salwa armatnia oznajmiła narodzenie się Królewicza.

Turcja. — Najpiękniejsze koszary w stolicy gwardji sułtańskiej, zwanej *Szmyl*, stały się pastwą płomieni; szkodę szacuią na 30,000,000 piastrów; wszystkie bagaże, broń i amunicja, stały się łupem rozhukanego żywiołu.

Rozmaitości. — *Sąd chłopski o Malarzu.* Mieszkaiący w mieście Pan, przybyłemu ze wsi Włodarzowi, pokazał ścianę świeżo zamalowaną, przedstawiaiącą letnią porę roku, z zapytaniem: iak mu podoba się? »A iużci piękne malowanie" odpowiedział, »poznaią naszą okolicę, a to iakby w zwierciadle; ale i tak majster pokpił głową.... bo ten o to ptaszek co wydziobuie kłos, powinien swym ciężarem zgiąć ździebło." Malarz przytomny choć przestrzeżony tą uwagą, później poprawił błąd i postanowił iednak zemścić się na krytyku. Gdy znowu na drugiej ścianie namalował zimę, umieścił (chwilowo) przy budynkach gospodarskich samegoż Włodarza, dla wyszydzenia go. Wprowadzony krytyk najprzód rzucił oczami na poprawione pod ptaszkiem ździbło, i rzekł: »ot tak należało odrazu. A, teraz zima, to nasze obory pokryte śniegiem, chudziątka bydełko, pokurczyło się, mróz najwyraźniejszy, a owo i ja, ale i tu kiepstwo majstra, bo przecieć na mrozie para z gęby powinna się kurzyć, a on iej wcale niemalował!..." Trafiła kosa na kamień. — *Pierwsza bytność w Teatrze.* Nowicjusz przybyły do miasta, miał na notatce: *być w Teatrze*, więc był, i powróciwszy do domu, taką o nim uczynił relację: »Gdy wszedłem, iuż się zaczęło, muzyka grała, a przed nią dziewięć panien boso około pięknej urody kawalera, co miał niby słońce na głowie, tańcowało;

niedałem się iednak podejść (iak temu figlarzowi Bosko na iarmarku), i zaraz poznałem, że to malowane figury; wyszedłem więc, a inni pozostali dla dalszego łudzenia się tak oczywistym podstępem." Któż nie wie że to była kurtyna. — Chcąc postawić na sztorc iajko kurze, należy ie poprzednio przez parę minut dobrze skłócić, i po chwili równoważnie ustawić. Przyczyna tego iest zbyt prosta: Powietrze iakie natura w iednym końcu iajka dla rozwinąć się maiącego kurczęcia zamknęła, oddzielone iest *ukośnie* błonką od płynu białkowego; przez *ukośność* więc tę, iaje bez skłócenia stawiane, punktem środkowym swej ciężkości mija punkt podstawy i wywraca się; a po skłuceniu sprawuiącem pęknięcie błonki, i *zrównoważenie* powietrza z płynem, dotychczasowa przeszkoda usuniętą zostanie. Kolumb dziś niemógłby z postawienia iajka, uczynić znanego zagadnienia.

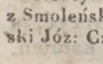
Pewien Kawaler niemiłosiernie iąkaiący się, odprowadzaiąc piękną Pannę z teatru, wbrew wszelkiej etykiecie miłosnej, chciał iej na ulicy oświadczyć się; zawołał więc z zapałem: »O Pani! ia.... cię ko......." i zaciął się; napróżno klaskał ięzykiem, wydymał gardło, ani rusz, nie mógł dokończyć. Gdy iuż byli blizko domu, Panna chcąc zmienić przedmiot rozmowy, doniosła mu o powrocie swoiego brata, mówiąc: »Miły to chłopiec i dobrze wychowany"; na co iąkała odpowiedział iej: »cham." Panna bardzo na niego rozgniewała się, a nie słusznie, bo on dopiero dokończył wyraz: *ko-cham.* — Do iednej z tutejszych traktjerni zeszli się: Obywatel ze wsi, i arcy-dowcipny elegant. Obywatel, że to było w Piątek, kazał sobie dać rybę; Elegantiakby na przekor, zażądał prosięcia. Gdy iuż skończyli ieść, Obywatel zawołał: »Garson daj wody! ryba chce pływać." Elegant chcąc go przesadzić, również krzyknął: »Garson daj szampana! prosie chce pić."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bontemps Konst: Rotmistrz Gwar: z Petersbu:; Baryszników Andr: dym: Pułk: z Smoleńska; Dzwonkowski Marce: Ob: z Woli Blakowej; Erszow Piotr Kol: Sekr: z Smoleńska; Hurtig Hen: Oby: z Kalisza; Jaworniccy Ign: Oby:, i Włady: Patron z Łomży; Krukowiecki Jan Hr: z Miętnego; Hr. Kreutz dymis: Podpuł: z Gub: Charkowskiej; Leontiew Alex: Kup: z Rygi; Mikoszewski Henr: Oby: z Gub: Wołyńskiej; Roesler Dawid Oby: z Pacyny; Siennicki Ant: Radca Stanu z Karlsbadu; Xżę Szachowski Walentyn Radca Koleg: z Petersb:; Schmidt Karol Dok: Medy: z Smoleńska; Warcel Eljasz Kup: z Wrocławia; Baron Wyszyński Józ: Człon: Herol: z Miętnego. (G. P.)

DONIESIENIA.

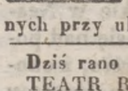
SZUBA Elkami wyborowemi, bardzo pięknemi podszyta, iest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Hotelu Wileńskim, na Tłumackiem, u Szwajcara.


NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ul: Wolskiej pod Nr 3111 lit: B. położona, przez Biegłych na Rsr. 2058 k. 88½ oceniona, w Tryb: Cyw: Gub: Warszaw: w Warszawie, przez publiczną licytację w drodze przymuszonego wywłaszczenia d. 27 Listopada (9 Grudnia) r. b. o godz: 10 z rana, ostatecznie sprzedaną zostanie. Warunki sprzedaży, zbiór objaśnień i taxa, przejrzane być mogą u Teodora Łąckiego Patrona, przy uli: Sto-Jerskiej pod Nr 1776, i w Kancellarji Pisarza Tryb: Cyw: Gub: tutejszej Wydz: I. pod Nr 549, w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 1372 k. 59, iako ⅔ części szacunku przez Biegłych wynalezionego.


Przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1257, iest do nabycia para młodych rasowych OGIERKÓW, maści skaro-gniadej, w wieku od 4ch do 5ciu lat, zdatnych do stada i zaprzęgu; KOCZ landarowy, familijny, na leżących resorach, mało używany; nadto BIŻUTERJE, Garderoba Damska, Materje iedwabne w sztukach, Chustki prawdziwe, Salopy letnie i iedna futrzana, Płaszcz męzki, ciemnemi szopami podbity. Wiadomość u Gospodarza domu.— Konie i Poiazd są zawsze do widzenia; inne zaś rzeczy, od 10ej do 12ej rano, oprócz Świąt.

Dnia 23 b. m. wieczorem, w przechodzie przez ulice: Leszno, Solną, Senatorską i Zjazd do Wisły, zgubiono KLUCZ od szafuwy. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą wyrównywaiącą podwójnej wartości klucza.

MACHINA AUTOGRAFICZNA Inżyniera *Bosy*, za którą na ostatniej wystawie otrzymał Medal srebrny, sprowadzona z Paryża, wkształcie biurka, za pomocą której, można otrzymać przeszło tysiąc kopji pisma lub rysunku, iest do sprzedania z powodu wyiazdu, za Rubli sr: 100. Wiadomość w domu W. Malcza na Krak:-Przedm: Nro 377, na 2giem piątrze na lewo, od 10ej do 11ej z rana.


Idąc z Cytadelli Alexandryjskiej na Krakow:-Przedm:, zgubioną została KSIĄŻKA w 3ch częściach, Rossyjska, p. t. „Andrej Samojar"; którą to stratę ponosi Służący. Uprasza więc o zwrot takowej, za stosowną nagrodą, do Cytadelli Alex:, w dom pierwszy po prawej ręce Konstantynowskiej Bramy, na 2gie piątro, do Inżeniernych Konduktorów.


Dla braku miejsca, są do sprzedania dwa FOTELE, KANAPA, i STÓŁ z klapami przed kanapę, iesionowe, w dobrym stanie, za pomierną cenę. Wiadomość w Fabryce Zabawek Dziecinnych przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, zamiast *Listu*, dane będą 28my raz *Odludki i Poeta*, reszta iak ogłoszono.

TEATR WIELKI. Jutro, 45ty raz *Jest temu lat* 16.


OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Jana *Riedel*, przy uli: Nowo-Senatorskiej Nro 477*b*.— W tymże Handlu, dziś i iutro STOKFISZ.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak duszony, Karp i Lin z rustu, Okoń i Karaś z kluskami, Węgórz, Zupa rybna i piwna, Kotlety z lina, Pierogi i Szarlot. — Obiad: Zupa grzybkowa, Rosół, Sztuka mięsa, Karaś z kluskami, Pieczyste, Pierogi.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak w galarecie, Befsztyk, Rozbratel, i t. p.— Obiad postny i mięsny.